

Anna Pacześniak

EUROPEIZACJA POLSKICH PARTII POLITYCZNYCH

Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2014 (ss. 270)

Rok 2014 obfitował w bardzo dużą liczbę wydawnictw i wydarzeń podsumowujących 10-lecie członkostwa Polski w Unii Europejskiej. Ta rocznica dotyczy oczywiście także obecności polskich posłów w Parlamencie Europejskim, a krajowych partii politycznych jako pełnoprawnych członków struktur partyjnych na poziomie europejskim. Czy w tym okresie polskie partie polityczne zmieniały się pod wpływem członkostwa w UE? To pytanie wydaje się stanowić najważniejszy problem poruszany w pracy habilitacyjnej Anny Pacześniak z Uniwersytetu Wrocławskiego zatytułowanej *Europeizacja polskich partii politycznych*. Jest to bez wątpienia bardzo ciekawa, złożona i wartościowa analiza, która potwierdza renomę autorki jako jednej z czołowych polskich badaczek europeizacji, czy też integracji europejskiej i partii politycznych w ogóle. Na tę renomę zasłużyła ona całą serią wcześniejszych publikacji, analizujących różne wymiary europeizacji, w związku z tym wysoki poziom recenzowanej publikacji nie jest zaskoczeniem.

Tytułowa europeizacja to termin bardzo nieostry, czego autorka jest w pełni świadoma. Patrie podlegają bowiem bardzo wielu różnym wpływom, i kluczową trudnością badawczą jest oddzielenie efektów europeizacyjnych od wszelkich innych potencjalnych źródeł zmiany partii. W swojej pracy wychodzi od ogólnej definicji europeizacji, rozumianej jako transformacja krajowych partii politycznych pod wpływem integracji europejskiej, w szczególności jako „reakcja na zmieniające się otoczenie zewnętrzne wywołująca określone skutki wewnętrzne” (s. 228). Europeizacja danej partii zachodzi niezależnie od jej stosunku do integracji europejskiej i nie oznacza tego, że staje się ona prointegracyjna. Autorka wskazuje ponadto, że z punktu widzenia samych partii europeizacja to „proces sprowadzający się do zarządzania przez elity partyjne dynamiką, która nie poddaje się ich pełnej kontroli” (s. 44).

Praca skupia się na trzech obszarach tak rozumianej europeizacji: strukturalno-organizacyjnym, programowym i kulturowym. Najbardziej zaciekał mnie wymiar kulturowy europeizacji, w analizie którego autorka skupia się na potencjalnym wpływie europosłów na pozostałych członków partii, zarówno jako źródło wiedzy o Europie i wartość dodana, jak również jako potencjalne źródło problemów (np. związanych z utrzymaniem jedności wewnętrznej, w tym z rozłamami). W konkluzji zauważa raczej niewielki wpływ posłów do PE jako „agentów” europeizacji swoich partii, a także w zasadzie brak przenoszenia europejskich wzorców kulturowych

na poziom krajowy. Odnosząc się do wszystkich trzech wymiarów, autorka zauważa, że „tradycyjna struktura partyjna nie podlega tak łatwo erozji, a zauważone zmiany dostosowawcze mają charakter powierzchowny, choć zapewne trwałe” (s. 229).

Głównymi zaletami książki jest przede wszystkim oparcie się oraz efektywne wykorzystanie szeregu ujęć teoretycznych w ramach nauki o polityce czy też europeistyki, co jest warte uznania z uwagi na to, że jak słusznie zauważa autorka na s. 33: „dominującym wymiarem analizy europeizacji jest podejście empiryczne, rzadko zakorzenione i wsparte podbudową teoretyczną”. Autorka wykorzystwała w pełni i sprawnie dorobek nauki polskiej i zagranicznej (poza anglojęzyczną także francuskiej) oraz zebrała bardzo wartościowy materiał empiryczny, oparty m.in. na przeprowadzonym przez nią badaniu ankietowym (47 respondentów) oraz 20 indywidualnych wywiadach pogłębionych wśród elit czterech polskich partii politycznych (zob. jednak poniżej). Bardzo podobało mi się również umieszczenie szczegółowych wyjaśnień dotyczących wszelkich wyborów i dylematów metodologicznych, co jest zbyt rzadko spotykanie w polskiej literaturze.

Wydaje się, iż zachowując bardzo wysoką ogólną ocenę pracy, można wskazać na kilka punktów, które powinny stanowić punkt wyjścia do dalszych przemyśleń i rozważań. Poniżej chciałbym poruszyć tylko jeden z nich. Autorka wybrała cztery polskie partie polityczne jako przypadki do analizy: PO, PiS, SLD i PSL. Okres analizy obejmuje lata 2001-2013. Ta decyzja została uzasadniona w rozdziale II i III głównie poprzez relewancję ww. partii w polskim systemie parlamentarno-gabinetowym, a nie poprzez spełnianie lub niespełnianie przez nie pewnych cech przydatnych do analizy zjawiska europeizacji. Z tego właśnie powodu powstaje pytanie, jakie rezultaty mogłaby przynieść analiza tych partii, które w referendum z 2003 r. otwarcie nawoływały do głosowania na „nie”, czyli LPR i Samoobrony. Jak słusznie zauważa autorka, cytując prace Claudio Radellego, skoro europeizacja może również polegać na aktywnym sprzeciwie wobec unijnych instytucji i regulacji, to warto również zająć się analizą europeizacji tych partii, które są wyraźnie eurosceptyczne.

Wojciech Gagalek
Uniwersytet Warszawski